

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 23 Września r. s. 1825 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 19 września.

Dnia 15 t. m., jako w rocznicę koronacji NN. CESARZA i CESARZOWEY ICHMOŚĆ, było ucałowanie ręki u N. CESARZOWEY JEYMOŚCI MATKI. O godzinie 11, N. C. J. i II. CC. WW. Wielki Xiążę Jegomość MICHAŁ i Wielka Xiężna Jeymość, ALEXANDRA, udali się z pałacu zimowego do kościoła katedralnego Najświętszej Panny Kazańskiej, gdzie Najprzewielebniejszy Metropolita celebrował mszę ś. i śpiewał *Te Deum*, w asystencji duchowieństwa. Potem Osoby Najjaśniejsze powróciły do pałacu. Wieczorem miasto było oświecone.

— Margrabia *Alfieri*, sprawujący interessa N. Króla Jmci Sardyńskiego, z powodu swojego wyjazdu, miał audyencyą pożegnania u N. CESARZOWEY JEYMOŚCI MATKI, w pałacu zimowym.

— Podług doniesień z *Rastawia* (gubernija smoleńska), pod dniem 12 otrzymanych, N. CESARZOWA bardzo szczęśliwie odbyła swą podróż, do której naysłodsza służy pogoda.

— Budowanie domu dla instytutu technologicznego w Moskwie idzie z pośpiechem: poczem przystąpi się do dalszych urządzeń tego zakładu. W stosunku do fabryk, kapitał umiejętności równego jest waleru, co i kapitał pieniężny, a tego instytutu celem jest, podać młodzieży, szczególnie klasy kupieckiej, środki do nabycia tych wiadomości.

— Wiadomo, że kościół ś. *Olaja* w *Realu*, jest jednym z najdawniejszych zabytków chrześcijaństwa na północy, i był od piorunu spalony. CESARZ JEYMOŚĆ rozkazał przywrócić tę świątynię do jej dawniejszego stanu. Wysokość dzwoniły będzie, jak dawniej, 455 stop angielskich, czyli 65 sążni. Dawniej służyła ona żeglującym za latarnią morską: za kilka lat uyrzą oni znowu tę dobroczynną skazówkę, tak bezpiecznie prowadzącą ich do portu. (*J. d. S. P.*)

— Wczasy, kiedy nasze fabryki sukienne, bawełniane i jedwabne widocznie się rozszerzają, smutno, że nie można również powiedzieć o płóciennych; i dla tego nie zdaje się mniej potrzebną zwrócić na ten przedmiot uwagę publiczności. Wyrabianie płótna byłoby szczególnie właściwą, tak licznym i powiększanej części wędzły zostającym izraelitom, w dawniejszych prowincjach polskich.

— Ze strony ministerium skarbowego urządzają się różne wzorowe zakłady gospodarstwa wiejskiego, w celu pomocy do rozprowadzenia krapu, waydy i wielu innych roślin, stanowiących artykuł handlu. Jeden z takich zakładów zaprowadza się niedaleko Ługjańskiej fabryki żelaza w gubernii ekaterynenskiej. Szczególniejszym jego celem jest nauka włóścian skarbowych.

W Gruzji niejaki *Castellar* zrobił piękny początek zbierania jedwabiu. Utrzymują, że jedwab perski, kiedy dobrze jest sporządzony, nie ustępuje włoskiemu, a że dla ustanowienia tranzitu jedwabiu perskiego i zachęcenia uprawy jedwabiu na Kaukazi, w roku teraźniejszy zniżony jest zakaz wyprowadzania tego produktu, należy się

zatem spodziewać nowej, nie mało znaczącej gałęzi handlu, i znakomity już uczyniono początek wysłania go za morze. Fabryki nasze nie mogą nie zyskiwać przez ulepszenie i rozmnożenie jedwabiu: są one naysłodsze pierwszego źródła przędzy, i uznano, że nie tak z czasem nie szkodzi fabrykom, jak zakaz wyprowadzania materiału syrowego osobliwie, kiedy pomnożenie jego z łatwością może się dokazać. — Wiadomo, że nasze fabryki sukienne znakomicie się podnoszą, a bynajmniej dla tego wywóz wełny nie jest zabroniony.

— Różne dochodziły skargi na to, że z szyprami, za nikczemne bagatele, obchodzono się zbyt surowo. Jeżeli takie zdarzenia rzeczywiście kiedy były, działo się to zupełnie wbrew przeciwko woli Najwyższej Zwierzchności, z niewyrozumienia, albo niekiedy i w zamiśle pokrzyżowania jego rozrządzeń. Bezwątpienia Rząd Najwyższy ma na celu, ile można, ograniczyć handel tajemny, gdyż to jest z pożytkiem dla naszych fabryk, przyczynić się do obyczajności, uprzątać kłopoty codziennego bawiących się handlem, i niejakim sposobem działać ku pomnożeniu dochodów kraju i podniesieniu kursu; ale użycie nieprzyzwoitej surowości w zdarzeniach, pochodzących jedynie z niewyrozumienia, nigdy nie było celem Rządu. Idla tego przedsięwzięte zostały skuteczne środki do uprzątnienia daremnych ucisków. (*G. H.*)

— Dnia 31 lipca, o południu, w *Stawropolu*, w obwodzie kaukaskim, wśród pięknej pogody, powstał wichur, a potem trąba powietrzna: głowa miała jechać drążkami: pochwyca go trąba z woznicą i o kilkanaście zarzuca sążni: drążki całkiem prawie złamane zostały. Szczęściem wnet znikła trąba, żadnego więcej nie zrzadziwszy nieszczęścia. (*R. I.*)

— P. *Rhazis*, translator języków orientalnych przy JW. Hrabi *Woronowie*, gubernatorze jeneralnym nowo-rosyjskim, ogłosił prenumeratę na słownik *francusko-turecki*, przez się wypracowany, w jednym tomie in 4to majori, a mający się drukować w S. Petersburgu.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 3 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W wsi *Jablonney*, w obwodzie siedleckim, za pozwoleniem władzy właściwej, dnia 2. października r. b. rozpocznie się wielkie nabożeństwo *Missyenne*, tygodni dwa trwać mające. OO. Kapucyni konwentu warszawskiego i innych, pod przewodnictwem swego prowincyała, wezwani są do tej apostolskiej posługi.

— Pan *Mirecki* pisał pod dniem 31 sierpnia z *Lisbony*, dokąd przybył morzem po pięcioletnią woy podróż z *Genui*. Został przygotowane dla siebie piękne pomieszkanie; zajął się niezwłocznie obowiązkami swemi, jako dyrektor opery i kompozytor.

— JPanna *Antonina Palczewska*, tudzież JPP. *Maurice* i *Grakowski*, nasi tancerze, już znajdują się w *Paryżu*. Zachęcano ich, aby w przejeździe przez *Frankfort* nad *Menem* tańczyli na tamtejszym teatrze; lecz tyle tam znajdowało się różnych obcych artystów, że już wszystki dni na czas długi były zajęte.



Gazeta Poznańska pod d. 28 września r. b. donosi, iż siedmioletni artysta Józef Krogulski znajduje się w Poznaniu, gdzie w domu jednego z najpierwszych znawców tamiecznych grał na fortepianie i okazał nadzwyczajny swój talent. Dnia 3 października miał dać koncert w sali re-sursowej, w Poznaniu.

#### N I E M C Y:

Koblenc dnia 10 września.

NN. Królewicowie Pruscy, *Wilhelm, Karol i Albert*, i Xiążę *Nasauski*, przybyli tu dzisiaj. W. X. J. *Badeński*, oraz Xiążęta *Clarencyi i Cambridge*, również wczora wieczorem przybyli. Oczekują N. Królewica Następcy tronu pruskiego, i J. C. W. Wielkiego Xiącia KONSTANTEGO. (J. d. S. P.).

Od brzegów Menu dnia 21 września.  
(z Gazety Warszawskiej).

Dnia 13 b. m. sprowadzono na czterokonnym karawanie do *Ratyzbony* ciało zmarłego Xiącia *Wilhelma Thurn i Taxis*. Hrabia *Klenau*, Szambelan domu Xiążęcego *Thurn i Taxis*, i Hrabia *Finkensteina*, Szambelan Króla Jmci Pruskiego, towarzyszyli zwłokom. Duchowieństwo przyjęło bogato ozdobioną trumnę nieboszczyka w wielkim przysionku kościoła farnego, i podług życzenia rodziców złożyło ją w tamiecznym grobie familiynym Xiążęcym. Nazajutrz zaś odprawiło się uroczyste żałobne nabożeństwo.

Według postanowienia obu Izb Królestwa Bawarskiego, roczne dochody tego kraju w latach od 1825 do 1831 wynosić mają 29 milionów 132,260 złotych ryńskich, a wydatki 29 milionów 126,600 takichże złotych.

Bankructwa kupców w Anglii z powodu zbytacznej spekulacji towarami wełnianymi i kartunowemi, miały wpływ na cenę takichże towarów w *Frankforcie nad Menem*, które znacznie staniały. Zmniejszył się także pokup wełny.

#### A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 19 września.  
(z Gazety Warszawskiej).

Dnia 9 b. m. przywieziono do *Prezburga* koronę węgierską przy ogłosie dzwonów i muzyki; złożono ją potem w kościele kolegiaty. Nazajutrz po południu przybyła tam Arcy-Xiążna *Marya* z najmłodszym Arcy-Xiąciem *Alexandrem*. Tegoż dnia wieczorem przybył tam Arcy-Xiążę *Ferdynand*, dowodzący w Węgrzech, a nazajutrz rano wyjechał do *Wiednia*. W nocy z dnia 10 na 11 b. m. przybył do *Prezburga* Arcy-Xiążę *Palatyn* Węgierski. Pierwsza sessja seymowa miała się odprawić d. 14.

#### W E G R Y

*Presburg* 16 września.  
(z Gazety Warszawskiej).

Cesarstwo *Ichmość* przybyli d. 12 b. m. do *Schlosshof*, zamku o milę stąd odległego. Zaś Arcy-Xiążę *Franciszek Karol* przybył tu wczora nad wieczorem z małżonką swoją Arcy-Xiążną *Zofiją*.

Dnia 11, 12 i 13 składali uszanowanie swoje magnaci Arcy-Xiąciu *Palatynowi*, a Stany Królewskiemi *Personatowi* (\*).

Dnia 14 b. m. zrana o gtey rozpoczął się seym. pierwszym posiedzeniem stanów, które się nadzwyczaj licznie w zwykłej sali swojej zebrały. *Personat* Królewski zagaił je dzielną mową w języku węgierskim, i tak doskonale celowi odpowiadającą, że po jej ukończeniu całe zgromadzenie trzykrotne wydało okrzyki. Deputowany z Arcy-ka-

pituly *Ostryhomskiej*, kanonik i opat X. *Alex. Jordaniński*, odpowiedział na nią imieniem stanów także w języku węgierskim, i z właściwym sobie krasomowskim talentem.

Pod wodzą prezesa swego, J. C. W. Arcy-Xiącia *Palatyna*, zebrała się w pół godziny później izba magnatów i wyższych stanów, w zwyczajnej sali swych obrad. Pełna powagi mowa Arcy-Xiącia *Palatyna*, wyrzeczona w języku łacińskim, zajęła serce i umysł całego zgromadzenia, i tem mocniejszy na słuchaczach uczyniła wrażenie, że Arcy-Xiążę raczył w jej ciągu chlubną przywołać pamięć rozlicznych zasług, jakie położyli *Urmenci, Szécsényi, Józef Erdödy, Mojláth* i wielu innych statystów, zmarłych od zamknięcia ostatniego seymu w r. 1812. Podczas gdy Xiążę Prymas odpowiadał na tę mowę, obradła izba stanów deputacyą, która miała się udać do izby magnatów, złożyć uczucia wdzięczności i uszanowania Arcy-Xiąciu *Palatynowi* i powitać magnatów i wyższe stany. Mówcą jej był wspomniany wyżej X. *Jordaniński*; na przemowę jego odpowiedział ze strony magnatów, w języku węgierskim, biskup *Siedmiogrodzki*, X. *Ign. baron Szepessy*.

Obie izby wyznaczyły potem deputacyą do *Schlosshoff*, która ponieść ma Cesarstwu *Ichmość* hołd uszanowania narodu węgierskiego, i uroczyste ich zaprosić do wjazdu i na koronacyą *Królowey*. *Personat* Królewski mianował potem dwóch assessorów stołu, (*Stefana Matkowicza* i *Adama Szirmaya*) do prowadzenia i redakcyi protokołu seymowego. Następnie obie izby, mając na ozele Arcy-Xiącia *Palatyna*, udały się do kościoła ś. *Salvatora* na nabożeństwo, po którego ukończeniu, razem w jedną izbę zebrane, słuchały przysłanych od tronu 3 dyrektorów: 1) względem wjazdu Cesarstwa *Ichmość*; 2) względem porządku przy oddawaniu propozycy Królewskich; 3) względem koronacyi *Królowey* w dniu 25 b. m.. W końcu przeczytano zaproszenie Cesarstwa *Ichmość* napisane przez protonotaryusza *Szent Kiralyi*; Arcy-Xiążę *Palatyn* i Xiążę Prymas podpisali je imieniem stanów, a po przyłożeniu pieczęci, zamknięto pierwsze posiedzenie.

Cała Kr. Węgierska gwardya szlachecka, pod dowództwem swego porucznika, *Franciszka Hr. Zichy-Ferraris*, przybyła tu z *Wiednia* dnia 12 b. m. i stanęła w zamku Królewskim. Wieczorem tegoż dnia przybył jej kapitan, *Mikołaj Xiążę Esterhazy-Galantha*.

Oddział Cesarzkiej gwardyi trabantów, złożony z 47 gwardzistów, przybył także dnia 13 b. m. *Dunajem*, i rozłożony został w gmachu akademii Królewskiej.

Już urządzają piękną kolegiatę naszą, na uroczystość koronacyi.

W dniach 19, 20, 21 i 22 odprawiać się będą obrady seymowe. Dnia 23 nastąpi przeniesienie korony z mieszkania NN. Cesarstwa *Ichmość* do kościoła ś. *Marcina*. Dnia 25 b. m. będzie koronacya, obiad koronacyyny, wielki obiad dla stanów, oświecenie miasta, bezpłatne widowisko na teatrze i bal maskowy.

— Dnia 18. —

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Już od kilku dni, dał się spostrzegać na ulicach naszych ruch nadzwyczajny; władze mieyskie i mieszkańcy, ubiegali się w przygotowaniu wszystkiego na uroczyste przyjęcie Cesarstwa *Ichmość*. Dnia wczorayszego wielkie mnóstwo ludu zebrało się na łące pod zamkiem letnim Xiącia Prymasa, z kąd przypatrywało się wjazdowi Najjaśniejszych Gości; jak najpiękniej za pogodą sprzyjała tej uroczystości. I. C. W. Arcy-Xiążę *Palatyn* i Xiążę Prymas, otoczeni gronem magnatów i wielkich dygnitarzy dworu, powitali na tej łące NN. Cesarstwo *Ichmość*, którzy, wysiedli do namiotu, umyślnie dla nich przygotowanego, i tam stosowną przemową przez Xiącia Prymasa powitani zostali, na którą Cesarz *Jegomość* łaskawie odpowiedzieć

(\*) Prezydyjący w izbie seymowej.



aczyl. Zaraz potem opuścili Cesarstwo Ichmość  
amiot i wsiadli do ośmiokonnego otwartego po-  
amiotu paradnego. W chwili gdy Cesarstwo Ich-  
mość do pojazdu wsiadali, dała się słyszeć pierwsza  
salwa z dział, i tak wśród odgłosu dzwonów i ra-  
ośnych okrzyków ludu rozpoczął się wjazd uro-  
zysty. Magnaci Królestwa oraz wszyscy urzę-  
nicy dworu, liczną otoczeni służbą, poprzędzili  
konno Arcy-Xięcia Palatyna. Przed pojazdem  
Cesarzkim postępował oddział trabantów gwardyi  
Cesarzkiej; po prawej stronie pojazdu jechał kon-  
no Biskup trzymając w ręku krzyż Apostolski, i  
J. C. W. Arcy-Xięże *Ferdinand d'Este*, jako naczel-  
ny dowódca wojska w królestwie węgierskim; po  
lewej stronie zaś, jechał generał adjutant J. C. M.  
zaraz za pojazdem urzędnicy dworu Cesarzkiego,  
oraz kapitan szlacheckiej gwardyi węgierskiej i  
kapitan gwardyi Trabantów. Za nimi paziowie;  
gwardya węgierska, pojazdy z W. Ochmistrzynią  
i Damami dworu N. Cesarzowej Jeymci; a w końcu  
pojazdy podrózne dworskie.

Przy wjeździe do miasta wystawiona była  
brama tryumfalna z następującemi napisami od  
frontu.

*Dies. Triumphali. Major.  
Stator. Imperii.  
Communi. Omnium. Hoste. Deleto.  
Augustam. Coronandan. Ferens.  
Hanc. Urbem. Revisere. Dignatur.  
Na stronie wewnętrznej;  
Exsulta. Posonium.  
Franciscum. I. et Carolinam. Augustam.  
Tu. Sinu. Excipts.  
Filia. Parentes. Patriae.  
Qui. Beare. Populos. Regium. Esse Ducum.*

Przy bramie tryumfalnej przyjmował magi-  
strat miasta NN. Gości, a podawszy klucze od mia-  
sta, szedł ztamtąd aż do przysionka prymasowskie-  
go pałacu. Milioje formowały szpaler po obu stro-  
nach ulic, które dy orszak postępował.

W chwili, gdy Cesarstwo Ichmość stanęli w  
pałacu, dała się słyszeć druga salwa artylleryi. Tam  
wyższe duchowieństwo przyjmowało NN. Cesar-  
stwo, a Xięże Prymas podał im wodę święconą,  
którą ukląkłszy przyjęli. Po tym zaraz udali się  
NN. Cesarstwo Ichmość do kaplicy na *Te Deum*,  
które Xięże Prymas celebrował. W czasie *Te  
Deum* dana była trzecia salwa artylleryi. W pa-  
lacu oczekiwali na Cesarstwo Ichmość Arcy-Xię-  
że następca tronu, Arcy-Xięże *Franciszek Karol*,  
Arcy-Xiężna *Zofja*, Arcy-Xięże Palatyn z mał-  
żonką swoją, oraz wszyscy inni Arcy-Xiężęta i ca-  
ły dwór Cesarzki. Wieczorem miasto było oświe-  
cone.

#### ANGLIA.

*Londyn d. 19 września.*

(z *Gazety Warszawskiej*).

Xięże Brunświcki *Wilhelm* przybył ztąd  
wózora do *Douvres*, i nazajutrz miał popłynąć do  
*Calais* na statku parowym *Brittania*.

Tutejsza gazeta *Goniec* umieściła wiadomość  
z *Dostzegacza Austriackiego*, dając do nich wstęp  
następujący: „*Dostzegacz Austriacki* zawiera (z  
*Dostzegacza Wschodniego*) list z *Napoli di Roma-  
nia*, donoszący o propozycji, którą miał uczynić  
rząd w *Napoli di Romania*, aby Grecyą oddać pod  
opiekę Anglii. *Dostzegacz Austriacki* czyni kilka  
uwag o tej propozycji, i umieszcza je w przypi-  
sku. Nie chcemy wchodzić w nieużyteczny rozbiór  
tego przedmiotu, który teraz jest dla nas tak nie-  
dokładnym. *Dostzegacz Austriacki* wyraża: iż u-  
czynioną propozycyą potwierdzają listy, które pro-  
sto z *Napoli di Romania* odebrał. Niech i tak bę-  
dzie; kiedy się dowiemy, jakim sposobem została u-  
czynioną, wtenczas będziemy bardziej mogli mó-  
wić o jej charakterze. Dziś jednak to oświad-  
czamy, iż wiadomość, na której oczekiwaniu prze-  
stajemy, nie będzie miała tego skutku, aby zmie-  
niła teraźniejsze nasze zdanie, które jest takie, iż

jakikolwiek są okoliczności, podobna propozycja  
z widocznych powodów nie może być przyjęta  
przez Anglię.

Gazeta wychodząca w *Portsmouth* donosi, iż  
tam w przyszłym tygodniu spodziewają się przy-  
bycia Lorda *Cochrane*, który (jak słychać) powró-  
ci na fregacie *Pehanga* do Brezylji. W pomnio-  
na fregata znajduje się w *Spithead* i jest przyspo-  
sobiona do wyścia pod żagle. Gazety północno-  
amerykańskie wyrażają, iż wiadomość o odda-  
niu się rzeczonoego Lorda z Brezylji, sprawiła wiel-  
kie wrazenie w *Rio-Janeiro*, zwłaszcza, iż to u-  
czynił bez pozwolenia reagenta, i wziął z sobą wszy-  
stkie pieniądze, które wybrał w *Fernambuco*, *Ma-  
ranham* i innych miejscach, oraz różne kosztowne  
rzeczy.

Listy z *Gibraltaru* pod d. 20 sierpnia dono-  
szą, iż tam zwinął okręt hiszpański, któremu d.  
19 sierpnia korsarz kolumbijski zabrał cały pra-  
wie ładunek. Korsarz ten krążył przez 3 dni w  
ciaśninie gibraltarskiej.

Cateray naczelnicy kanadyjcy, przed wyjaz-  
dem swoim z *Londynu* do Ameryki, polecieli się w  
gazetach tutejszych przyjaciółom i znajomym  
swoim, z którymi się, ani osobiście, ani przez bile-  
ty pożegnać nie mogli. Dziękują oraz za łaskawe  
przyjęcie u Króla Jmci, który na pamiątkę daro-  
wał im złote medale z wizerunkiem swoim.

Jedna z tutejszych gazet donosi o drodze, któ-  
rą Panowie *Clapperton* i *Pearce* w drugiej podró-  
ży swojej do Afryki udać się mają. Z *Benin* uda-  
ją się do Sultana *Bello* w *Sokkatu*; tam rozłą-  
czą się; Pan *Clapperton* uda się do *Tombuktu*, a Pan  
*Pearce* zwiedzi jezioro *Tsad*, a potem uda się da-  
lej do *Abissynii*. Sultán *Bello*, mieszkający w  
*Sokkatu*, jest sławnym naczelnikiem, i od kilku lat  
podbija cały *Sudan*. Obiecał dać Panu *Clapperton*  
przewodników i polecenia do innych Xiężąt. W  
pierwszej jeszcze podróży swojej znalazł Pan *Clap-  
perton* w środku Afryki, uważanym dotąd za bar-  
barzyński, kilku Xiężąt, którzy mieli chęć wey-  
ścia w związku z Europą, i podróżynych bardzo go-  
ściennie przyjmowali. Z drugiej strony major *La-  
ing* uda się z *Tripolu* do *Tombuktu*. Uczeń ci  
podróźni dadzą dokładniejszą, niż mamy dotąd,  
wiadomość o północnej Afryce. Będzie to wpra-  
wdzić małą tylko przysługą dla jeografii tej nie-  
odkrytej części świata: chociaż bowiem przestrzeń,  
którą ci podróźni zwiedzą, wynosi 28,000 mil kwa-  
dratowych, niewiele to jednak znaczy w stosun-  
ku do rozległości tej części świata, zajmującej  
milion 400,000 mil kwadratowych.

#### FRANCJA.

*Paryż dnia 17 września.*

(z *Gazety Warszawskiej*).

Hrabia *Pozzo di Borgo*, Cesarzko-Rossyjski  
generał porucznik i poseł przy dworze tutejszym,  
dał dnia 11 b. m. wielki obiad, na którym znaj-  
dowali się ministrowie nasi i posłowie zagraniczni.  
Nazajutrz pełnomocny minister duński dał podobny  
obiad.

Dnia 5 b. m. o godzinie 4tej zrana wypły-  
nęła z *Maraylii* do Grecyi pierwsza wyprawa,  
wysłana przez towarzystwo filohelańskie w Pa-  
ryżu. Składa się z oficerów, podoficerów i re-  
mieslników artyllerycznych, a zostaje pod dowód-  
stwem podpółkownika *Raybaud* i kapitana artylle-  
ryi *Arnauld*. Ma zupełny aparat do ludwisarni  
i fabryki broni. Podpółkownik *Raybaud* służył już  
w Grecyi, i był adjutantem Xiężęcia *Maurocor-  
dato*.

Listy z *Tunetu* donoszą, iż korsarz grecki krą-  
ży przy tamecznym brzegu, i rewiduje wszystkie  
okręty kupieckie, które wpadną mu w ręce; dotąd  
nie można go było schwytać.

Marszałek *Mortier*, Xięże *Trevizo*, wyjechał  
do *Drezna*, dla odwiedzenia córki swojej, Hrabi-  
ny *Rumigny*.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Xiężna *Berry* powróciła dnia 13 b. m. do St.



Cloud z podróży przedsięwziętej do Dieppe i Calais.

List udzielony *Gazecie powszechnej* namienia, że likwidacja pretensy emigrantów niebardzo postępuje. Lecz ministerium wcale temu nie winno. Przyczyną przeszkód są rozmaite formalności potrzebne do zachowania w Departamentach, a nie tak łatwe do uprzątnienia, jak z początku mniemano, i jak ministrowie ten przedmiot wystwiali. Niektórzy dawniejsi emigranci i ich przyjaciele przypisują to złym chęciom urzędników; obwiniają nawet ministra skarbu, że go wcale nieobchodzi system wynagrodzenia, i że usiłuje go odwlekać, aby wręzione emigrantom trzy procentowe wpisy nie przeszkadzały obligacyom 3 procentowym przez zamianę powstałym.

Obwinienia te miały być nawet nasamym dworze tak głośne, że P. *Villele* poczytał sobie za obowiązek, przedłożyć Królowi Jmci prawdziwy stan rzeczy: Monarcha zaś miał być zadowolony tłumaczeniem ministra. Emigranci są coraz bardziej nieukontentowani z prawa o wynagrodzeniu, i właśnie teraz mówią o ważnych zmianach, które w niej przez ich wpływ na najbliższem posiedzeniu wniesione będą; i do tego szczególnie dążą, aby przyznane im wynagrodzenie niszczone były w pięcio, nie zaś w trzech procentowych obligacyach, i aby kassa umorzenia była upoważnioną działać razem z trzyprocentowymi obligacyami na oddzielną kasę pięcio-procentowych obligacyi, mających się nowo utworzyć. Gdyby ten plan miał przysięść do skutku, P. *Villele* musiałby być oddalony od steru finansów; do tego też i dążą ci, co sprawę emigrantów popierają.

Paryż dnia 18 września.

(z *Gazety Hamburskiej Börsen Halle*).

*Gazeta J. de Paris* donosi, że Xiążę August Pruski, tu przybył; gazeta zaś *Etoile* umieściła co następuje: „Dwór rzymski, na zapytanie, względem przywrócenia inkwizycji w Hiszpanii, zdanie swe oświadczył: że trybunał ten nie powinien być takim, jakim dotąd był w Hiszpanii, to jest: sądem politycznym, ale tylko sądem, przestrzegającym utrzymywania czystości nauki, jak jest w Rzymie.”

Większa część okrętów, które z *Ferrolu* przewozić miały wojska do Hawanny, w drodze z *Kadyzu*, została przez kolumbijszczyków zabrana.

*Gazeta Etoile* wyraża, iż nie jest prawdą, co *J. du Commerce* z innemi podobnemi nowościami rozgłasza (ale tylko pogłoską), że rząd nasz chciał na czele Morei postawić Kolokotroniego, jako wielkorządcę, na miejscu baszy egipskiego, który w przejętym liście pewnego dyplomatyka francuzkiego do Ibrahima baszy, o całym planie wyprawy ostrzeżony został. W liście tym z resztą żądanej o nim mowy nie było. Taż gazeta odpowiada jeszcze na powtarzane zarzuty, że okręty nasze wojenne użyte były do przewiezienia, pieniędzy dla egipcyan; i przytaczają, że, w bulli *In coena Domini*, jest klątwa na tych, którzyby turkom i saracenom dostarczali broni i innych potrzeb wojennych.

Nakoniec taż gazeta umieściła z Naupliu pod d. 2 lipca oświadczenie przez które się rząd w imieniu narodu greckiego dobrowolnie i bezwarunkowie pod obronę Wielkiej Brytanii oddaje. Również ta gazeta umieściła protestacyę PP. *Rocha* i *Washington* przeciw temu oświadczeniu.

D. 11 P. *Appel*, przejeżdża przez Nancy, gońcem do Stambułu.

TURCYA.

Stambuł dnia 25 sierpnia  
(z *Gazety Warszawskiej*).

Panuje tu powszechna trwoga. Dywan odprawił kilka nadzwyczajnych zgromadzeń. Postępowanie Anglii sprawia mocne wrażenie. Północno-Amerykanie zajęli małą wyspę *Porros* naprzeciw Adryi, a przy *Missolundze* turcy zostali pobici na lądzie i morzu. Posel francuzki wyprawił gońca do dworu swego.

Według wiadomości ze *Smyrny*, *Ibrahim* basza pokazał się wspólnie z *Hussein* Bejem pod *Napoli di Romania*; ścisnieni grecy oświadczyli, iż chcą prosić opieki anglików; uczynili jednak desperacką wycieczkę, w skutku której *Ibrahim* basza cofnął się do *Trypolizy*.

NIDERLANDY.

Bruzella dnia 17 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmć Pruski i Xiążę Niderlandzki *Fryderyk* z dostojną małżonką swoją, przybyli onegdaj do tutejszej stolicy. Przybyli tu także Xiążę *Kumberland*, Xiążę *Hesko-Homburgski* i Xiążę *San Fernando*.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 5 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

List z *Genui* donosi, iż dey trypolitański uzbroidł 120działowy bryg wojenny przeciw okrętom kupieckim sardyńskim, z powodu, iż nie otrzymał zwyczajnych podarunków. Rząd sardyński ze swej strony kazał uzbroidć 44rodziałową fregatę *Christiano*, dla zasłony handlu narodowego.

HISZPANIA

Madryt dnia 5 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Słychać, iż *Trapistę* znaleziono umarłego w klasztorze, gdzie na rozkaz rządu został osadzony.

Xiążdz *Merino*, który przez kilka dni miał areszt w domu, został uwolnionym, i utworzono 4ty batalion ochotników Królewskich w *Madrycie*, którzy mieli być rozpuszczeni.

Municypalność w *St. Sebastian* postanowiła rozpuścić korpus ochotników królewskich, a podług dawnego zwyczaju utworzyć milicję. Kilka miast podobnie uczyniło; lecz w *Tuluzie* powstał z tej przyczyny rozruch; ale oddział wojska francuzkiego sprowadzony z *St. Sebastian* przywrócił spokójność.

PRUSSY.

Berlin dnia 26 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Niedawno przybył tu porucznik Cesarsko-Austryacki *Hrabia Mocenigo*, wysłany gońcem z *Wiednia*.

Tutejszy Królewski instytut dał między innemi srebrny medal uczniowi *Hesse* z *Poznania*, za najlepszy rysunek starożytnego stołu z głową herkulesową, a spiżowy Panu *Küster* z *Poznania* za rachunki, i Panu *Donath* z *Królewc* za rysunki.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 25 września: rub. srebrny 3 rub. 80 $\frac{1}{2}$  kop., dukat nowy 11 $\frac{1}{2}$  ru. 30 kop. imperyal 38 rub. 7 $\frac{1}{2}$ .

Od dnia 1go następującego miesiąca Października odnawia się prenumerata kwartalowa na *Gazetę Kurjera Litewskiego*, cena zwyczajna rub. 2 kop. 25 sreb.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora  
Andrzej Bucharski, Rzeczywisty Radca Stanu i Kawale

w Drukarni Redakcyi.



Wilno dnia 28 września r. s. 1825 Roku.

2. Scheda z Exdywizyi Honoraty Gersdorffowej primo voto, a dopiero Rotmistrzowej b. Woysk Polskich Zmiejewskiej, wydzielona Antoninie z Szkleńskich Walterowej, Sowietnikowej Nadwarney, z czterema dymami siedziębniemi dusz męzkich po rewizyi piętnaście, żeńskich dziesięć liczących się, z gruntem, zarosłami i sianożęciami, włok ośm, morgow szesnaście, prętów sto kilkadziesiąt zawierająca, jest do wyprzedania, ktoby życzył oną nabydź, ma się udać do Sowietnika i Kawalera Korsaka Expedytora Pocztamtu Wileńskiego, który ma pełnomocną do tego plenipotencyą, oraz aby wszyscy kredytorowie Walterowej Sowietnikowej, do pierwszego gbra roku bieżącego nieodmiennie z swojemi pretensyami, kartami i zastawami do wyż ziniemionego Sowietnika i Kawalera Korsaka jawili się, niniejszą awizacyą upraszam. Dat 1825 7bra 18 dnia.

Экспедиторъ Почтамта Типулярный Совѣтникъ и Кавалеръ Иванъ Корсакъ.

Wolno drukować dnia 20 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego massy funduszow i interessow JOXczki Stefani Radziwiłłowny Jeneralny Prokurator pozwawszy raz powtórny do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, po zapadłych już kondemnatach, tak WJP. Stanisława Mirskiego b. kapitana woysk polskich, jako też suksessorow zmarłego Bazylego Kochanowicza, o kassatę pretensyi do massy zastosowanych, o wszem o zasądzenie dla massy wykrywających się należności, gdy miejsce zamieszkania stron nie jest wiadome, przeto pozwy te według organizacji do drzwi sądowych zostały przybite i tegoż czasu to jest miesiąca września 19 dnia roku idącego waktach Sądu Kommissyi zeznane, o czem się strony awizują.

Zastępca Jeneralnego Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno drukować dnia 20 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy Rosieński Prokurator massy i funduszow JO. Xczki Stefani Radziwiłłowny, wzywa wierzycieli massy Radziwiłłowskiej, mianowicie: WW. Alexandrowicza, Budziszewskiego, Borowskiego Telesfora, Belsnera, Bajera, po Korticellm, Czeremoskiego, Chevalier, Družbackiego, Domanskie Panny, Gnatowskiego, Gozdziejewskiego, Glogowskiego, Gorskiego, Itar Henryka, Ihnatowiczowę, Jankowskiego, Kałakuckich, Kirkowa, Konopackiego, Kunkla, Kosinskę, Krajewskiego, Kusza Ignacego, Lisieckich, Levi Saulohn, Łyszkiewicz, Lempickę, Moykowskiego Kdza Suksessorow, Małachowskich, Michałowskiego Stanisława, Obucha Woszczatynskiego, Potockę Zofią, Tyszkiewiczowę, Bazylianow Bialskich, Reformatorow Bialskich, Bractwo Rożańcowe Bialskie za pośrednictwem Prokuratoryi Królestwa Polskiego, Xży Pijarow Warszawskich, Potockiego Antoniego, Szteka, Swierzbinskiego, Sztam kupca, Urbanowskiego, Wasiutynskiego mecenasa, Wyle-

żyńskiego, Wężyka, Wierzeyskę, Wielopolskę, Woynę, Zielinskiego, Zywnego, z Xżat Czartoryjskich Senatorowę Zamoyską, Lalewicza suksessorow, Lisowskiego, Ledi Piotra, Kedrzyńskiego mecenasa. Rndzkiego, Richtera, Zarembskiego, Cieślika, Drozdowskiego, Finkego, Frankowskiego, Köhlera, Kerner, Xży Karmelitow Warszawskich, Sieminskiego Alexandra, Hasmana, Michałowskiego Teodora, Woycickiego, Barwinskiego, Popławską Julianę, Płoszczynskich, Gilewicza stopień Kepplera prezentującego, Butlera, Baczynskiego Stanisława, Biłinskiego, czyli Bulińskiego, Stefana, Kulikowskiego Stanisława, Leyzerowicza, ich samych osobieście lub ich suksessorow, alboliteż prawonabywcow, iżby po dekrete kontumacyynym w dacie 1825 septembra 4 dnia w Sądzie Kommissyi Radziwiłłowskiej w Wilnie agitującym się, na niestawiających otrzymanym, w przedmiocie urządzenia hipotek na dobrach massy w Królestwie Polskim sytnowanych, do rozprawy oczewistej w terminie następnym jako ostatecznym u tegoż Sądu pod rygorem prawa stawili się osobno.

Gdy Ur. Antoni Chrapowicki Amtsrath, w sprawie teyże massy z powództwa WW. Osipowskich w tymże Sądzie Kommissyi Radziwiłłowskiej rozwiniętej, z okazji pretensyi dóbr Romaki i Ginele zwanych, do ewinkowania massy od zapowiedzianych pretensyi WW. Osipowskich powołany, miał się powtórnie niestannie, zatym stosownie do organizacji dla Sądu Kommissyi przepisanej, w skutek dekretu kontumacyynego w dacie 1825 septembra 9 dnia na niestawiającym U. Chrapowickim otrzymanego, i wyniesionych dalszych pozwow, Prokurator massy Radziwiłłowskiej wspomnionego Ur. Antoniego Chrapowickiego Amtsratha, i UUr. Osipowskich, do następnej rozprawy w Sądzie Kommissyi Radziwiłłowskiej wzywa, i o następie mającej z porządku regestrow rozprawić, niniejszym awizuje.

Zastępca Jeneralnego Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno drukować dnia 17 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2. Za Dekretem remissyynym Sądu Ziemskiego Pińskiego biejącego roku augusta 1 dnia ogłoszonym taxę i exdywizyą funduszow JW. Wincenego Szyrmy b. Podkom. ptu Pińs. determinującym, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dniu 3 7bra do majątności Krotowa w powiecie Pińskim położonej zjechawszy, po ziwentowaniu teyże majątności administracyą W. Floryanowi Szyrmie poruczył, dla zweryfikowania mapy p. JW. debitora złożonej sądowego komornika przeznaczył, komportacyą na JW. debitorze oraz kredytorach i pretensorach do kancelaryi Ziemskiej pińskiej na cztero-niedzielną persystencyą w naturze i na rejestrze złożyć na dzień 10 8bra z obowiązkiem w powtórny zjeździe wedle potrzeby wierności jej oprzysiężenia nakazał, i powtórny zjazd do teyże majątności na dniu 10 nowembra biejącego roku zadeterminował; w którym czasie, że nieuważając na czyją bądź nie-



stanność, dzieło exdywizorskie załatwiać będzie i dla niestawiających mocą remissyynego dekretu wieczną amisyą określi, interessowane strony przez ninieyszą awizacyą zawiadamia. W protokule podpisy takowe: Benedykt Nielubowicz P. Z. P. Prezydujący Exdywizor. Stanisław Swiężyński P. Z. P. Exdywizor. Stefan Terlecki Pisarz Z. P. Exdywizor. Stanisław Odrowąż Wysocki Ziemski Piński i Exdywizorski Rejent.

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, za remissą Ziemstwa Upits: dla rozsądzania sprawy działowej między bracią Damazym i Ignacym Straszewiczami, a Exdywizorskiej z ich Wierzycielami, do majątku Upity, w dniu 9 września idącego roku za obwieszczeniem prawnie wydanym w komplecie poniższym zebrany, przez rezolucyą w dniu dzisiejszym ogłoszoną, z powodów w niej wyrażonych, termin ostatecznego zjazdu, na dzień 23 listopada tegoż roku przeznaczył, i to przez gazetę ogłosić postanowił; w skutku czego, przez ninieyszą awizacyą wzywa do stanności na czas oznaczony, wszystkie w takowej sprawie interessowane strony i zastrzega, że od daty zebrania się za dwa tygodnie najdalej, też sprawę do namowy wziąć zamierza, oraz, że w stosunku do praw, amisyą nieobjawionych pretensioń zapisze. Jakoż awizacyą, że w Gazecie Kuryera Lit. umieszczoną być może zarazem poświadcza. Działo się w Upicie 1825 roku września 10 d.

Michał Narbut Podkomorzy Szawelski.  
Jan Olechnowicz Prezes Ziemstwa Upit.  
Reynhard Düsterhoff Sędzia Ziemski Uipt.  
Regent Jan Jasiński.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uskutecznienie należnych od byłego podradczyka żyda Alexandra Łunca znacznych do skarbu uzyskań naprzód za wzięte sposobem pożyczki skarbowe produkta, przeznaczone na sprzedaż domy w mieście Szawlach żydów Feygi Nurykowej stary murowany i Hirszy Wulfowicza Nuryka, i materiały murowanego domu w miasteczku Mereczu żyda Cyrlsteina pozostałe od pożaru, i powtórę podług dostawy przez Łunca z Kommissyonierem 12 klasy Fadiejewym, takż oddane na sprzedaż murowane domy szawelskich obywateli żyda Abrama Eliaszwicza i Ignacego Łunkiewiczza, i do tego przeznaczone na nowo terminy: 1szy 26, 2gi 28 następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatém życzący kupić pomienione domy zechcą przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 21 7bra 1825 roku. Assesor i Kawaler Nowicki.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.  
Naczelnik Stoła Kowalenok.

3 Antonina Łuczowska Kaznaczejowa b. Oszmiańska w assystencyi opieki, od Michała i Katarzyny Staniszewskich małżonków dworek na wielkiej Zarzeczney ulicy dawniej pod Nrem 614, a dziś bez Nru będący wiecznością kupuje i w roku terazniejszym 1825 7bra 29 za prawem wieczysto-przedawnym ma weść w posesyą, że więc sumnę umówioną ma w tym terminie opłacać, jeśli komu są winni Panowie Staniszewscy aby z dowodami jawni się dla odzyskania swej należności do W. Kaznaczejowej Łuczowskiej.

2 Od Littsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie należnych od szawelskiego żyda Josiela Izraelowicza Nuryka Kommissyonierowi 10 klasy Fadiejewowi 4000 rub. assygn., i byłemu Smotrytelowi prowiantskiego magazynu 10 klasy Zatieplińskiemu 150 rub. sr., obróconych na uzyskanie skarbowey z nich należności, i należnych od tego Nuryka do skarbu za podrad jego z Kommissyonierem 12 klasy Iskusem Grońskim 216 rub. 16½ kop. assygn., oddany publiczney sprzedaży murowany w mieście Szawlach pod N. 118 położony tego Nuryka dom, którego materiały ocenione 400 rub. ass., i do tego przeznaczone na nowo terminy: 1szy 27, 2gi 29, następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; azatém życzący kupić zechcą przybyć do tego Rządu na oznaczone terminy. Dnia 21 septembra 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.  
Sekretarz i Kawaler Kleyst.  
Stołu Naczelnik Kowalenok.

2. Niżej podpisani w r. 1823 apryla 23 dnia datum, eorundem augusta 28 w Magistracie Wileńskim przyznanym prawem wieczystym dworek w mieście Wilnie pod ś. Jerzym położony, N. 755 oznaczony od JPP. Adama oycza, Albina syna Januszkiewiczów oraz Tekli z Januszkiewiczów Brantowej, i Giertrudę Januszkiewiczównę evictionaliter piszących się nabyli, na ewikcyą quantum niewielkie pieniędzy zostawili. Chcąc niżej podpisani bydz nadal z takowego nabycia spokojnemi, wzywają więc mających jakkolwiek pretensyą do wzmienionych Januszkiewiczów iżby od daty ninieyszej w ciągu miesiący 4, jawni się ostrzegamy, gdyż w przeciwnym zdarzeniu sami sobie winę przypiszą. Roku 1825 septembra 24. Wincenty Kowalewski.

Antonina Kowalewska.

Wolno drukować dnia 23 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3. Zawiadamia się Publiczność iż od daty 29 septembra roku terazniejszego są do zaarendowania pokoje górne ze wszelkimi wygodami w domu WW. Stachowskich na rogu niemieckiej ulicy pod N. 385 położonym znajdujące się. Administratorka Teressa Sielicka.

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za dekretem Remissyynym Sądu Głggo Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w dniu 31 maja 1822 r. zapadłym, dział między JWW. Korsakami i Exdywizyą schedy Ambrożego Korsaka Chorążego Oszmian. uznawającym, w majątności Romaszkwoszczyźnie w powiecie Oszmians. położoney ustanowiony, na dniu 2 septembra terazn. roku, jako w terminie z obwieszczenia właściwym do teyże majątności na rozsądzanie sprawy oczewiście zebrał się. Gdyby więc interessowane strony ze swojemi pretensyami jawni się, Sąd przez ninieyszą awizacyą też strony zawiadamia. Roku 1825 mca septembra 3 dnia. T. Wierzbowicz Podkom. Pttu Oszmian Prezydujący. Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziem. Pttu Brast. Exdyw. Jan Weryha Sędzia Grod. Pttu Zawileyskiego Exdyw:



Wilno dnia 28 września r. 1825 Roku.

## ОБЪЯВЛЕНИЕ

1. Желаящие взять на себя постройку казенных новых провиантских магазинов из собственных своих материалов и своими рабочими, минской губернии в Несвиж и Волынской губернии в Дубни, Кременец, Ковель, Ровно, Владимир, Колках и Полонном, благоволяше явиться с законными залогом к портам в определенные сроки: на несвижский магазин, в Минскую Казенную палату для портов, 2го 3го и 4го, для перешожек, 6го, 7го и 9го числа предстоящего ноября, а на все прочие магазины в Волынскую Казенную палату для портов, 7го, 9го и 10го для перешожек 11го, 12го и 13го числа того же ноября; планы, сметы и кандиции по постройке сих магазинов, доставлены уже в Казенные Палаты и велкому желающему объявляюся.

5 класса Скребицкий.  
7 класса Булатович.  
8 класса Качковский.

Желаящие принять на себя выдворение Скоровых новых провиантских магазинов из своих собственных материалов и своими рабочими, в минской губернии в Несвижу, а в губернии волынской в Дубни, Кременецу, Ковле, Ровно, Владимире, Колках и Полонном, зещая прийти с правными евикями до торгов на означенные термины; на магазин несвижский, до Минской Скоровой Избы на торги 2, 3 и 4, на претарг 6, 7 и 9 следующего listopada, а на все прочие магазины до Волынской Скоровой Избы на торги 7, 9 и 10, на претарг 11, 12 и 13 того же listopada. Планы, сметы и warunki на выдворение этих магазинов, прешланы уже до Изб Скоровых, и каждому желающему сажу оказываны.

Dnia 17 września 1825 roku.

5 классы Skrebicki.  
7 классы Bułatowicz.  
8 классы Kaczkowski.

1. Poczta Litewski wzywa życzących принять на себя доставку потребных ему для нижних служащих Литевской Дирекции годовых аммуниционных вещей а мianowicie: raytuzow szaraczkowego szlaskiego sukna z czarnymi lampasami i ze skurą 379, pantalonow z takiegoż sukna 49, pantalonow z ciemno-zielonego szlonskiego sukna 103, letnich pantalonow flamantkiego płótna 428 i halsztuchow czarnych sukiennych 1062; oprócz tego towaru na boty z podeszwami i ze wszystkiem na 532 par półbucików; aby przybyli do Poczty dla odbycia targow w oznaczonych terminach, to jest: 1szy 7, 2gi 11, a 3ci i ostateczny 14 następnego decembra, gdzie i dalsze warunki objawione będą, z tem, aby każdy z życzących złożył na piśmie świadectwo o kaucyi że jest rzetelną i dostateczną, nieodmiennie; bez czego nikt do targu przypuszczonym być nie może.

Expedytor Jan Biernikow.

Kollegialny Sekretarz Kwiatkowski.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzony Jan Pęczkowski Szambelan b.

D. Polgo pozywa przed Sąd Główny Litt. Wileński 2go Departamentu ciągłego, UUr. Hrabiego Pocieja Oboźnego Littgo i Kawalera, Apollinarego i Józefa z Chrapowickich Morawskich Szamb. b. D. Polgo, Annę z Wołodkowiczów Obuchowiczową Sędzią Ziem. Mozyrską matkę, Józefę w zamęściu za Ur. Wolskim w asystencyi męża, Annę, Ewę i Reinę Obuchowiczówny córki, Sukcessorów zmarłego Adama Obuchowicza Sędziego Ziem. Mozyr. ich oycza z dokładem opieki, Elżbietę Sierukinową Majorową woysk Rosyjskich z jey opieką, Franciszka Zabę Czesznika Witebskiego, Sukcessorów zmarłego X. Goląńskiego, altarysty Jeznieńskiego, wysłużonego w Akademii Wileńskiej profesora s. Teologii Doktora; Księdza Adama Rymowicza kanonika inflantskiego proboszcza Jeznieńskiego; Szymona Wiszniewskiego Kasztelana Król. Polgo, Jerzego Gutta konsyliarza, Szuszczyckiego starostę, Joachima i Annę z Iwaszkiewiczów Bryndzów Sęstwa Brzes., Skieracką Sowietnikową, Xdza Miedzygórskego plebana dorsuńskiego, Charewicza posesora Linkowskiego, Alexandrę matkę Strażnikową Smolen., Samuela syna Pisarza Ziem. Kowień., Lipińskich, Kiersnowskiego Sędziego Wilkom., Xdza Sidorowicza Kanonika, Jakóba i Ewę Muraszów Sęstwa Gran. Kowieńskich, sukcesorów Szwykowskiich niegdyś dziedziców Czabiskich Dłużniewskiego Porucznika, Józefa Zylińskiego b. Prz. Ziem. Trgo, a teraz Sędziego Gran. Guber. Appel, Zuzannę z Zylińskich Odyńcową Rejentową wspólnie z jey opieką, Tadeusza Matuszewicza Sędz. Gran. Pittu Trgo, Marcina Dzierdziejewskiego, Marcina Łukaszewicza, Alexandra Jotta Porucznika woysk Polskich, Sukcessorów Karpowicza kapitana, Walentego Mładzianowskiego, Sukcessorów Ignacego Kanonowicza, Brochodzkiego Sędzgo Nowogrodz., Ciechanowieckiego Marsz. Gubern. Witebskiego, Sukcessorów Józefa Strzemeckiego Koniuszego, Ambrożego Rajewskiego, XX. Kamendulów Eremu Montis Pacis, Xdza Koryckiego Wizytatora XX. Augustyanów, Xdza Bijeyki Przeora XX. Augustyanów Wileń., Xdza Jerzego Pieczulewicza Przeora XX. Dominikanów Wysokodwor.; i zarazem cały konwent tegoż klasztoru, Kościół reformacki czyli jego przełożonych, oraz Pawła Aramowicza Kanonika Zmudzkiego, słowem i dalszych swych Wierzycieli wszystkich poweluje żałcy delator przez ten edyktalny zapozew do jednoczasowej w Sądzie Głównym Littsko Wileńskim 2go Departamentu rozprawy, zakroczyć mającej w rzeczy o to: iż gdy w roku 1805 żałcy delator wspólnie ze zmarłym bratem Bernardem Pęczkowskim, Pułkownikiem woysk Polskich, od UUr. Hrabiego Jenerała woysk Polskich i wielu Orderów Kawalera Paca dziedzictwo dóbr Iezna w Litwie i Hołowczyna na Białorusi położenie mających nabyli; wówczas zastali też dobra długami obciążone. Stan tychże dóbr jako ciągle pod dzierżawami chodzących nader w złém i krytycznym położeniu, budowle poniszczone, włościan ubogich, grunta poniszczone wypłotane bez ża-



dney herboryzacyi, wszakże praca, nakłady i usilność w krótkim czasie, postawiły też majątki, bez chluby mówiąc, w najlepszym znaczeniu, ale razem wszystko ex crudo wznosić i zaspakajać długi ciążące, niemogło się obeysć bez depansu znacznego i bez zasiłku kredytu, a chociaż za polepszeniem bytu majątkow i za podniesieniem intrat wdubelt spodziewał się żalcy delator wspólnie z bratem, łącznie i interessa, acz odprzedając część jaką majątku załatwić i ubezpieczyć dla siebie swobodny kawał ziemi dla wygod życia; nieprzewidziane jednak zrzadzenie Opatrzności, tę nadzieję omyliło; w miejscu dziś na schyłku życia używania swobodnego pokoju zesłała smutną koleję, to jest prace bez użytku, nakłady bez korzyści, nadzieje bez skutku. Chcąc bowiem na wstępie uprzatnąć pierwsze zawady swojej spokojności, to jest: znieść długi obarczające dobra, postanowili żal. delator z bratem wraz po ugospodarowaniu majątków odprzedać dobra Białoruskie, jakoż acz bez korzyści jedynie dla uniknienia długów za 600,000 zł. pol. weszli w układ odstępstwa na wieczność ze zmarłym Straznikowiczem Woydźbunem, trzebaż trafiać nie spodzianego, aby mieć doczynienia z człowiekiem niemiającym funduszu odpowiedniego, a tylko wspieranego obcemi łaskami. Ten nadpłaciwszy część przy zawarciu w r. 1810 umowy intercyzyney, uwodził ciągłą obietnicą opłacenia reszty summy, a lubo po odkryciu stanu jego interessów była determinacya odprzedać komu innemu, zawsze stawał na przeszkodzie i do upłynienia lat 10 czasu dawności ciągle alarmował, dla czego i dotąd trwa proces ciągły, przez jakowy to zawód nachylił interessa żal. del. i brata jego do smutnego upadku, a bardziey rewolucya 1812 roku przez nayscie woyska nieprzyjacielskiego i przez zabranie produktów i zapasów kilkuletnich, za które przeszło kilkadziesiąt tysięcy rubli Komiteta główne uznały regalizacyi i te dotąd zostają w zawieszeniu bezskutecznem, podobnie aż nadto interessa żalgo zetrwożyły, nakoniec doczekał się tak jak i każdy rolnik za bezcen odchodu produktów ziemnych; co nietylko nakładów i pracy niewynagradza w ekonomice powszechney, ale nawet trudności czyni wygodnego utrzymania życia, tak dalece, iż ci którzy i od interessów są wolni, miarkować swe potrzebyienne muszą, a prócz tego zdradzona ufność w przyjaźni, jak jest wiadoma powszechności, w interesie żalgo delatora ze zmarłym Sobolewem Sowietnikiem, dla którego brat żalgo delatora wylał się, swém zaufaniem i pomocą, dostarczając kaucye na obiekt licytowania podradów, i dla tego że mu dał zupełnie w r. 1814 przez dokument plenipotencyyny powierzenie, i że w onym zamieszczony wyraz współnictwa sukcesorowie zeszłego Sobolewa sami będąc winni do znosu długu od oycy skarbowi należnego i nader będąc przeświadczeni w sumnieniu, że do żadnego udziału summy nienależał, ani brat żalgo delatora, ani żalcy, przecież przez troskliwe staranie w miejscu winney wdzięczności i zastępstwa odpowiedzi, uciążyc majątek żalgo żądali, przezco Rządzący Senat nabierając przekonania z plenipotencyi, iż brat żalgo delata, był umianowany współnikiem, nakazał po połowie uzyskać z Jezna

niedoimkę i z tego względu dopiero już majątek żalgo delatora, mimo naysilniejsze obrony, jakie z dowodów okazały się, na Skarb zasekwestrowany został. Gdy takie okoliczności zasmucające wiązać żalgo poczęły, a UUr. Obuchowiczowie i ich córka Józefa pierwsey w zamęściu za bratem żalgo delatora Pułkown. Pęczkowskim, a dziś za Ur. Wolskim będąca, o wypłatę summ należnych nalegając, po przewidzionym processie i po spełnioney tradycyi, znowu przez wydane zapozwy do konkursu powoływali, pragnął z duszy żalcy delator, odprzedać dobra, zaspokoić rzetelnie swych wierzycieli, trafiał sam przez się i przez przyjaciół do tych, którzyby byli w stanie nabycia, ale kiedy nikt determinacyi nieoświadczył, w celu więc dokładnego z Wierzycielami pomówienia i uczynienia układów zawsze z naygorliwszą chęcią zadosyc im uczynienia, w r. przeszłym 1824 miesiąca septembra wezwał do Wilna wszystkich na konwokacyę, sam przed nimi w nayszczerszey postaci, z tą rzetelnością jaką się zawsze rządzi, odkrył żalcy delator stan cały interessów, przez wierną i dokładną sporządzoną tabellę, oraz stan majątku, jak niemniej własne swoje smutne położenie. Znalazł wszakże wszystkich swych przyjaciół rozczulonych, przekonanie w gruncie ich serca dawało rękomyją żalgo delatora spokojności, wzdrygali się nad koniecznością szukania exdywizyi, zaprzestali na tém, aby 5 procentów opłacać, a wszyscy będą czekać sposobney pory i pomyslniejszey do zbycia ziemi, albo zaręczyli sami między sobą na wieczność częstkami rozebrać funda i umiarkować się o spłatę jeden drugiemu, byleby na ominiony termin s. Jerzego wieczysty tylko 5 procent opłacony został. Ta powolność, ta szczególna dobroć, przez wzgląd na czasy, na rzetelność i otwartość, oraz na wytężone usiłowania żalgo delatora w zadosyc pełnieniu swoim opisom do naywyższej dozgonney obowiązują żalc. delatora wdzięczności, a pamięć tak dobroczynnych względów rozkwila w każdym czasie serce. Ale kiedy żadnego odbytu na produkta niebyło i niema, kiedy za dług obcy zwał się ciężar na żalgo delatora do znosu długu skarbowego i sekwestr przeciał nadzieję opłaty procentu dobrowolnie oznaczonego wieczystego, kiedy sukcesorowie zeszłego Obuchowicza Sędz. Ziem. Mozyrskiego ożywili znowu chęć przez zapozwy w miejscu szukania przyjacielskiego układu i rozebrania fundów na wieczność, na co z głosem Wierzycieli dalszych zgodzili się byli, lecz koniecznie pragną uznania Sądu Taxatorsko Exdywiz., przeto zmuszony po zaszytych już dwóch dekretach nieśtannych oświadczyć dopiero taxę dóbr wieczystą, przypozywa żalcy delator pozvem niniejszym edyktałnym wszystkich swych obciążowanych Wierzycieli do Sądu Głłgo Littsko Wilenskiego zgo ciągłego Departamentu i prosi wzajemnie: 1) o uznanie taxy wieczystey, 2) o determinowanie Sądu powiatowego Ziem. gdzie dobra leżą, nie zaś zjazdowego, a to dla uniknienia kosztów, dla oszczędzenia massy kredalney i aby nie obarczając zjazdowym Sądem, intrat majątku z onych co nayprędzey skarb w swej pretensyi zaspokojony mógł zostać, przezco widoki korzystne i dla żalgo i dla



jego wierzycieli wynikną, 3) uchYLENIA wszelkich konwikcyów, za onymi otrzymanych przezysków prawnych, oraz podniesienia rozciągniętych tradyciów, 4) o nakazanie aby przeznaczyć się mający Sąd Ziem. Exdyw., zdziałł dokładną dobr uległych taxie exdywizyi inwentaryę, oraz majątki w administracyę swoją zajął, a z intrat przychodzących dług skarbowy i podatki załatwiał, jako też aby przyzwolną sustentacyę i lokacyę dla żałego delatora i jego posługi oraz plenipotentu massowego zapewnił i pewne quantum pieniędzy na utrzymanie teyże posługi i obrońcy przeznaczył, 5) aby cokolwiek pomnożyć massę kredalną może bez wyjątków wszystkich Debitorów żałego delatora, jacy z komportacyi wykryją się tenże Sąd exdywizorski do jednoczasowey rozprawy połączył i rekognicyę oraz summ uczynił rozdział, 6) ponieważ kosztem niemałym mury stare zostały przez żałego delatora restanrowane, i nowe jako to: austerya w mieścieczku Ieznie, browar piwny, gorzelnia, obory, stodoły zbożowe, wołownia, obudowane jedne z murów drugie z drzewa, zaprowadzone naczynia i różne maszyny ekonomiczne, gatunki bydła, świń, owiec, koni, oraz meble pokojowe i inne fundowe sprzęty, co wszystko stanowią pożytek i wygodę i bez czego dobra ekonomika i przystoynność domu obeysć się nie mogą. Takie więc artykuły. aby nie były zniszczone i rozmarnotrawione albo bez wynagrody rzetelney na zysk czyy niepozostawione, wypada naprzód, aby co do budowli, naczyń i maszyn ekonomicznych oraz naczyń browarnych, przez znawców urzędowa położona została ocenka, i komu jakie fundum zostanie wydzielone, przytym też budowlę, maszyny i naczynia ekonomiczne w szacunku oddane były, toż samo i względem obory, bez czego upadek rolnictwa następowałby, i względem dalszych żywiolów, oraz mebli i sprzętów domowych, aby postąpiono i przez licytacyę nieoddawano, a zaś co do koniecznych potrzeb i wygod życia wyłącznem bydź się okaże, to tylko przez licytacyę wyprzedać dozwolić. 7) Ponieważ od czasów jak żałcy delator dobra Jezno nabył dla poprawy stanu włóścian żądnych karczem i wyszynku niesubarendował, ale własną propinacyę utrzymywał, jak również i ze młynu arędy niebrał, ale dla porządniejszego utrzymania budowy i maszyny, miarki przyymował, a to gdy pewnego stałego dochodu każdorocznego nie oznacza, a bez determinowania stałej intraty obeysć się niemoże, przeto o poruczenie Sądowi Exdywizorskiemu, aby według powszechnych rozrządzeń Rządowych od lat 10 dosledzał na gruncie przychodów i w proporcycę totey części procent wieczyisty wyrachował. 8) Aby tenże Sąd Exdywizorski wzajemne żałego delatora stosunki do Wierzycieli jakie zachodzić mogą rozpoznał. 9) Ponieważ mapy i papiery jeometryczne są dokładnie wygotowane, a więc kiedy przeznaczyć się mogący komornicy do zweryfikowania onych mało mieć będą zatrudnień, oraz gdy Sąd Powiatowy przy załatwieniu innych spraw nie wiele poświęcać będzie czasu do rozpoznania niniejszey konkursowey sprawy, gdyż niesprzeczna tabella wykrywa nieobojętne zawinięcia żał. del., a tylko nie-

które stosunki wzajemne do rozpoznania zachodzą, na co bydź może między żałcym dellrem a kredytorami porozumienie się dobrowolne i dobrowolne wczesne umiarkowanie; przeto ze względu tego raczy mieć Sąd Gł. uwagę na soliaryę oznaczyć się mające. Naostatek co do summ funduszowych kościelnych, procenta stosownie do ustawy obliczyć nakazać i pewne środki ubezpieczenia tego ich dochodu przez wydział wyznaczyć, oraz wszelkie dalsze reguły stosownie do praw przedpisać i dla niestawających stron do konkursu amissyą zadeklować. Z wolną poprawą żałoby.

Roku 1825 mca 7bra 19 d., woźny niżej podpisany świadczę, iż z tego autentyku, zgodne kopie każdemu z kredytorów pooddzielne w sprawie JW. Jana Pęczkowskiego Szamb. b. Dworu Pol. oczewisto w ręce JJWW. i WW. Alexandrowi Hrabi Pocijowi Obożnemu Lit. i Kawalerowi, Apolinaremu i Józefie Morawskim, Elżbiecie Sierukinowey Major. Woysk Ros., Jerzemu Guttowi Konsylarzowi, Xdzu Bijeyce Przeorowi XX. Augustyanów Wileń., oraz od Anny z Wołodkowiczow matki, Anny, Ewy i Reginy córek Obuchowiczowey i Obuchowiczowien stawającemu plenipotentowi W. JP. Stanisławowi Sidorowiczowi Adw. Sądu Gł., od Józefy z Obuchowiczow Wolskiej stawającemu plenipotentowi W. JP. Konstantemu Dąbrowskiemu Ad. Sądu Gł. w mieście Wilnie popodawałem, dla wiadomości zaś dalszych wierzycieli mianowicie: Xdza Adama Rymowicza Proboszcza Jeznien., Szymona Wiszniewskiego, successorow Xdza Filipa Neryusza Golańskiego, Joachima i Anny Bryndzow. Skubackiey Sowiet., Xdza Międzygórskiego Plebana Dorsuniskiego, Charewicza possesora Linkowskiego, Alexandry matki Samuela syna Lipińskich, Kiersnowskiego Sędz. Wilkomirskiego, Xdza Sidorowicza Kan., Jakuba i Ewy Muraszkow, successorow Szwykowskich, Dłużniewskiego Por., Józefa Zylińskiego Sędz. Gran. Appell. Guber., Zuzanny Odyncowey Regentowey i jey opieki, Tadeusza Matuszewicza Sędz., Marcina Dzierdziejewskiego, Marcina Łukaszewicza, Alexandra Jotta Porucz., successorow Karpowicza Kapitana, Walentego Młodzianowskiego, successorow Ignacego Kanonowicza, Brochockiego Sędz. Nowogrodz., Ciechanowieckiego Mar. Guber. Witebs., successorow Józefa Strzemeskiego Koniuszego, Ambrożego Rajewskiego, XX. Kamendulow Eremu Montis Pacis, Xdza Koryckiego Wizytatora XX. Augustyanow, Xdza Jerzego Pieczulewicza Przeora XX. Dominikanow Wysokodworskich, Kościoła Reformackiego i jego przełożonych, Pawła Aramowicza Komor. Xięz. Zmudz., w Gazecie Kuryera Litt. umieściłem i o terminie stawania przed Sądem Głównym Wileń. 2go Depar. zawiadomiłem.

Stanisław Parymonowski woźny Ptu Wileń.

Roku 1825 mca septembra 19 dnia, przed Aktami Ziem: Ptu Wileń., stawając osobiście woźny wyżej wyrażony relacyą pozewną zeznał i w protokule woznieńskim własnoręcznie rozpiął się. Przyjąłem jest w Aktach świadczę Regent Marcelli Tallat.

Wolno drukować dnia 21 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.



Assesor i Kawaler Nowicki.  
Sekretarz Kleyst.  
Naczelnik Stołu Kowalenok.

[illegible]

Zgodno Sekretarz Kleyst  
Z Kopią zgodził Naczelnik Stołu Kowalenok.